

DZIENNIK POLSKI

Spis powszechny szansą dla muzyków



→ **Rozmowa z WALDEMAREM DOMANSKIM, dyrektorem Biblioteki Polskiej Piosenki, pomysłodawcą akcji Podaj dalej! – Powszechnego Spisu Muzyków Małopolski**

DP Kogo będzie można znaleźć w spisie?

– Jak sama nazwa wskazuje, spis powszechny obejmuje wszelką formę muzykowania. Od kilkudziesięcioosobowych chórów, przez kapele, aż do solistów, którzy grają lub śpiewają, na czym tylko można. Nie mamy wymagań co do rodzaju muzyki. Spis przyjmie eleganckich muzyków z filharmonii, długowłosych rockmanów, a także weselne kapele czy ulicznych grajków.

– Jakie warunki muszą spełnić muzycy, którzy chcą być spisani?

– Początkowo warunkiem było posiadanie własnej strony internetowej oraz zamieszczenie na niej, w ramach wzajemności, linku z logiem Biblioteki Polskiej Piosenki. Zdając sobie jednak sprawę, że stworzenie portalu może być kosztowne i czasochłonne, postanowiliśmy odstąpić od tego warunku. Każda formacja muzyczna od momentu przystąpienia do spisu będzie miała pół roku na stworzenie własnej strony z logiem BPP. Chcemy zachęcić naszych muzyków do dbania o wizerunek w najważniejszym medium XXI wieku – Internecie.

– Kto będzie korzystał z muzycznego katalogu?

– Każdy organizator festynu, koncertu czy imprezy będzie mógł znaleźć zespół lub muzyka, który będzie wykonywał określony typ muzyki. Nasz spis będzie można przeczesać w kilku kategoriach – rodzaj muzyki, nazwa zespołu lub nazwisko, nawa miejscowości. Oczywiście każdy, kto zamieści na swojej oficjalnej stronie logo BPP, automatycznie uzyskuje prawo do publikacji swego adresu na stronach Powszechnego Spisu Muzyków www.podajdalej.info oraz www.bibliotekapiosenki.pl.

Z muzycznego katalogu będzie można skorzystać przy organizowaniu akademii, wesela czy hucznych imienin. Nikt nie będzie zamawiał muzyki w ciemno. Spis pozwoli wybrać to, co dla nas najlepsze.

– Jak narodził się pomysł spisania zespołów Małopolski?

– Kiedy szukałem muzyków, którzy mogliby zagrać podczas tegorocznego „Święta Sukiennic”, okazało się, że jest wielki problem ze znalezieniem odpowiedniej kapeli. Dobrze rozpromowane są tylko gwiazdy estrady, a inni, równie ciekawi artyści są znani tylko wśród wąskiego grona ludzi. Spis Muzyków jest przeznaczony głównie dla nich. Chcemy, by zobaczyli w nim swoją szansę. Narzekanie na to, że nie ma gdzie grać, że za mało płacą, nie przyniesie im kolejnych zamówień na koncerty. Większość zespołów zaczynała swoją karierę w garażu lub piwnicy i większość tam została, bo nikt o nich nie wiedział. Udział w spisie może być krokiem, który pomoże ambitnym muzykom w drodze na największe sceny.

– Czy pomysłem zainteresowały się krakowskie instytucje?

– Tak, odzew był duży. Promują nas urzędy, media, kluby studenckie oraz portale społecznościowe. O spisie można się dowiedzieć, odwiedzając stronę Urzędu Miasta Krakowa oraz Urzędu Marszałkowskiego, a nawet Rady Dzielnicy X. W Radiu Eska mieliśmy audycję na temat spisu. Teraz zainteresowało się nami Radio RMF. A już dziś rano, w godz. 6 – 8, na Rynku Głównym w Krakowie będziemy gośćmi programu „Kawa czy herbata”.

– Czy wasza działalność ograniczy się tylko do spisania kapel?

– W ramach spisu planujemy organizowanie corocznych koncertów, na których będą mogły prezentować swój repertuar mniej znane zespoły. Na jednej scenie wystąpią przedstawiciele różnych formacji muzycznych. Mam nadzieję, że takie działania spowodują, że nasz spis już niedługo obejmie muzyków z całej Polski.

(BAN)